

Gazeta.pl > Opole > Wiadomości Opole > Wiadomości z Opola

# Polski ksiązę futbolu amerykańskiego - dramatyczna historia opolanina, który stał się legendą sportu w USA

Piotr Guzik | 09.02.2013, aktualizacja: 16.02.2013 16:35

AAA



Chester Marcol (z prawej) biegnie zdobyć swoje jedyne przyłożenie w karierze

To warta sfilmowania historia chłopaka z Opola, który w wieku 15 lat wyjeżdża z Polski w dramatycznych okolicznościach i dzięki zrządzeniu losu i niesamowitemu talentowi zaledwie po siedmiu latach zdobywa szczyt w amerykańskiej lidze futbolowej NFL, sławę i fortunę. A potem stacza się z własnej winy, próbuje popełnić samobójstwo, popada w nęędę.

Zanim postawił pierwsze kroki na amerykańskiej ziemi i zaczął swoimi wykopami siac postrach w lidze NFL, był Czesiem Marcolem, kopiającym piłkę na podwórku w Opolu. A że był młodzieńcem rasowym i szybkim, to nie było dyscypliny, w której by sobie nie radził. Uprawiał biegi, boks, siatkówkę i hokeja. W końcu ojciec Bolesław Marcol zapisał go do szkółki piłkarskiej Odry Opole, gdzie stanął na pozycji bramkarza. Wyróżniał się zwinnością i niezwykle mocnym wykopem, trenerzy prorokowa że w przyszłości ma spore szanse, by stanąć między słupkami reprezentacji Polski.

Ale 9 marca 1964 nastąpiło jedno z przełomowych wydarzeń w jego życiu. - Pamiętam jak dziś. Wracałem z popołudniowego treningu. Pod blokiem stali milicjanci. Byli też w naszym mieszkaniu. Przeszli mnie dreszcz. A potem mój świat runął - opowiada.

Tego dnia jego ojciec po powrocie do domu bez słowa zamknął się w swoim pokoju. Potem jego żona usłyszała wystrzał pistoletu. - Mózg, odłamki rozerwanej czaszki i krew obryzgały sufit, ściany i mebl Matka własnoręcznie to posprzątała. Nie mam pojęcia, jak to przetrzymała.

Nigdy się nie wyjaśniło, co było przyczyną tak desperackiego kroku ojca. Był prominentnym działaczem PZPR w Opolu. Stał jego rodzina żyła całkiem niezle jak na tamte czasy. Co prawda nie mieli lodówki, ale dzieciom niczego nie brakowało. - Ojciec już wcześniej pił, ale nigdy nie zamachnął się na mamę czy na dzieci gdy był wypity. Myślę, że pił, bo często popadał w depresję. I podejrzewam, że to ona go wtedy zabiła - stwierdza Chester.

## Jak Czesław stał się Chesterem

Po samobójczej śmierci ojca Bolesław Marcol osierocił czworo dzieci. Razem z matką były zdane tylko na siebie. I nie wiadomo, co by z nimi było, gdyby nie dziadek Czesława, który ściągnął rodzinę do Stanów Zjednoczonych. - Rodzice mamy oraz jej dwie siostry i brat wyemigrowali do Ameryki w 1949 r. Mama nie wyjechała ze względu na tatę. Teraz nic nas tu nie trzymało - wspomina futbolista.

Załatwieniu pozwolenia na wyjazd z Polski zabrało rodzinie Marcolów ponad rok. Do samolotu wsię w kwietniu 1965 r. Ich celem było Imlay City, niewielka rolnicza miejscina pod Detroit w stanie Illinois. Po dotarciu na miejsce Czesław był niesamowicie sfrustrowany. Wciąż przeżywał samobójstwo ojca przeniósł się z miasta na wieś, a na dodatek nie rozumiał, co mówią do niego w szkole, podobnie ja rodzeństwo. Mimo to wszyscy zaczęli uczęszczać na lekcje. - Ja miałem to szczęście, że kuzynka była w moim wieku, więc w szkole robiła za tłumaczkę. Moje rodzeństwo nie miało tyle szczęścia. Było jednak coś, co podobało się nam wszystkim: wolne soboty - wspomina Chester Marcol. Wszak w Polsce wtedy w soboty chodziło się do szkoły czy do pracy.

Jako że w domu wszyscy mówili po polsku, nauka angielskiego szła bardzo opornie. Podczas lekcji Czesław - którego przemianowano wtedy na Chestera, bowiem Amerykanie mieli problemy z wymow jego imienia - wciąż niewiele rozumiał i był z tego powodu mocno przybity.

I wtedy zdarzyło się coś, co zmieniło jego życie. Otóż pewnego deszczowego wrześniego popołudnia nauczyciel wychowania fizycznego ogłosił, że pokaże uczniom nową grę - europejską piłkę nożną. Marcol był wniebowzięty. Co prawda grał piłką do siatkówki, ale to nie miało dla niego znaczenia. Młody polski emigrant wiedział, co z nią zrobić. Gdy przyszło do strzelenia nią z rzutu karnego, Czesio Marcol kopnął ją najmocniej, jak potrafił.

Piłka śmignęła obok twarzy wuefisty, który stał na bramce, odbiła się od ściany za nim i z impetem trafiła go w twarz, rozbijając nos, z którego pociekła krew.

## Barbarzyńska gra

Ale belfer bynajmniej się na Marcola nie zezłościł. Kazał przynieść piłkę do futbolu amerykańskiego po czym ustawił ją na podkładce, dzięki czemu stała pionowo, niczym jajko w podstawie.

Marcol patrzył na to zakłopotany. Wiedział, że to futbolówka, z którą biegają goście przepychający s ze sobą na boisku, ale nie wiedział, o co chodzi trenerowi. Gdy ten wykonał gest kopnięcia, Chester zrozumiał, czego od niego oczekuje. Uderzył futbolówkę z całych sił, a nauczycielowi zaślniły ogniki oczach, bo wiedział, że odkrył wielki talent.

Chwilę potem Marcol stał w strugach deszczu na boisku futbolowym w otoczeniu wszystkich szkolnych trenerów i posyłał kolejne piłki do futbolowej bramki. Nie miało znaczenia to, jak daleko on niej stał; czy to było 25, 30, 40, 50 czy nawet 60 jardów. Futbolówka kopnięta przez Marcola szybowała między słupkami.

Trenerzy wpadli w euforię. Krzyczeli, że Chester koniecznie musi grać w futbol amerykański. - Usłyszawszy to, powiedziałem, że nigdy w życiu nie będę grał w tę barbarzyńską grę - śmieje się futbolista.

Dał się jednak namówić. Gra w szkolnej drużynie była dla niego sposobem na rozładowanie stresów z niedawnej przeszłości. Ale dla dziadka, na którego był utrzymaniu, była to strata czasu. Zaplanow: już bowiem przyszłość Chestera. Do czasu ukończenia szkoły miał pomagać na farmie. Potem zaś miał zacząć pracę na taśmie w fabryce samochodów Pontiac.

Dziadek zakazał więc komukolwiek odbierać wnuka po treningu w szkole, by 5-kilometrowy powrót do domu piechotą ostudził jego zapał do futbolu.

## Masz dynamit, który przyniesie ci fortunę

Ale młody Marcol nie chciał wieść życia ani farmera, ani robotnika taśmowego. W spełnieniu marzeń sławie sportowca pomógł mu Frank "Muddy" Waters, legendarny trener uczelnianych drużyn futbolowych, który pod koniec lat 60. prowadził ekipę college'u Hillsdale, niewielkiej uczelni w Michigan. Gdy zobaczył wykopy Marcola, od razu zaproponował mu pozycję kopacza w ekipie Hillsdale. I tak oto chłopak, który trzy lata wcześniej przyleciał do USA, nie znając języka, dostał się r uczelnię wyższą.

Był kopaczem w Hillsdale przez cztery lata. I choć sam pragnął grać na pozycji skrzydłowego, to trener Waters na to nie pozwolił. "Twoja noga to dynamit i dzięki niej zarobisz kiedyś krocie. Szkoda by było, gdybyś stracił zdrowie przez kontuzję złapaną podczas gry w polu" - tłumaczył Chesterowi.

1 2 3 4 następne »

## ZOBACZ TAKŻE



**Grabówka - tajemnicze miejsce niezwykłego miejsca**



**Historia zamku w Opolu, czyli co straciliśmy bezpowrotnie [WIDEO, ZDJĘCIA]**



**Opolscy zbójcy, co zabierali bogatym i dawali biednym. Całe Niemcy ich podziwiała**



**Co zostało po dobrym zbójcu Pistulce? [WIDEO i ZDJĘCIA]**

Zobacz więcej na temat: sport Opole, Historia



5 komentarzy

- Re: Polski ksiązę futbolu amerykańskiego - dramat | mark\_kram57 09.02.13, 19:46 Znam z prasy (nie osobiscie) pana Marcola od wielu lat. Sam o nim pisałem na łamach Forum Gazety kiedy wkładalem swoje 5 groszy, albo o Odrze (grałem trochę w Juniorach kiedy Lucyszyn, albo
- Re: Polski ksiązę futbolu amerykańskiego - dramat | grubyfacio 09.02.13, 21:19 Byłem na tym meczu Odra-Legia. To był chyba półfinał, albo ćwierćfinał Pucharu Polski. Ten co złamał Marcolowi nogę zwał się Zaleźny. Dostał żółtą kartkę, ale dopiero jak się zdążył zobaczyć krew

## Najczęściej czytane

- Opolski żołnierz zdradza tajemnice misji w Afganistanie
- Grube miliony dla zdrowia. Ile kasy poszło dla szpitali
- Opolskich księży kłopoty z prawem: seks, pieniądze,
- Zuchwałę włamanie do sklepu. Tuż przy siedzibie policji
- Piękne kandydatki do tytułu miss uniwersytetu [ZDJĘCIA]
- Patryk Jaki o gejach: "Pełady". Po czym dodaje: "Trzeba to wyciąć"
- Nowe osiedla w Opolu. Zobacz ceny i wizualizacje mieszkań
- Opolski komentarz na Polski będzie jeszcze większy

Reklamy na tej stronie sprzedawane są przez widget z AdTaily.com (PLBLOADTAILY0001)

## Ogłoszenia

### PRACA



Sprzedaj: sprawdź oferty IT, technika i inżynieria Praca w finansach

### STUDIA I SZKOLENIA



Prestiżowy kierunek Najbardziej oblegany Interesujące szkolenia

### NIERUCHOMOŚCI



Centrum, 158 m2 Malinka, 48 m2 Śródmieście, 72 m2

### MOTORYZACJA



VW Golf Plus 1.4 Auto do 10 tysięcy Samochody rodzinne

Jesteśmy na Facebooku